

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnie mk. 2.50 za wiersz pe-
titowy jednołamowy (str. 7 lamów)
Drożej 40 fen. za wyraz, naj-
mniej mk. 4.— Dla poszukujących
pracy 30 fen. za wyraz. Nadej-
żone przed tekstem mk. 7.— w tekście
mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz
petitowy jednołamowy (str. 5 lamów.)
Nekrologi mk. 2.50 za wiersz pe-
titowy (strona 5 lamów). Komunika-
ty mk. 3.50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnie mk. 3.—, drożej 55 fen
nadejżone przed tekstem mk. 8.—
w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 5.—
nekrologi mk. 4.—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komu-
nikatów i ofert administracja nie
odpowiada.

CENA PRENUMERATY:

Łodzi miesięcznie mk. 40,— kwar-
talnie mk. 120,—, dla robotników mie-
sięcznie mk. 32,—.
Za odnośzenie do domu dopłaca się
miesięcznie mk. 5.—.
Na prowincji miesięcznie mk. 45.—,
kwartalnie mk. 135.—.
Z granicą miesięcznie marek 60.—

Numer pojedynczy:
2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od
godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3
do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.
Kierownik administracji przyjmuje od
godziny 5 do 6 popołudniu.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski
Dzielnia 18.
Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza



Poniedziałek 13 IX po cenach najniż

Pan Jowialski

kom. w 4 aktach Al. Fredry

We wtorek 14 i środa 14 b. m.
dane będą aktualna nowość Z.
Wojewódzkiej Chyłyńskiej pi. t.

Jeszcze wczoraj.



Obawa Niemców przed odwetem.

"Marienburger Zeitung" wskazuje na możliwe niemiełe dla Niemców następstwa przeprowadzonych na byłym obszarze plebiscytowym zachodnio-pruskim rugów ludności polskiej.

Przybyli podobno do Malborka delegaci ludności niemieckiej z Tczewa i zaklinają przywódców organizacji malborskich, ażeby wpływali na czynniki odnośne w sensie zaprzestania teroru wobec Polaków, gdyż wywołuje to na Pomorzu wielkie wzburzenie wśród ludności polskiej i spowodować może nasładowanie przykładu niemieckiego.

Rozhulana w nagancie przeciw Polakom ludność niemiecka Powiśla, siedząca bezpiecznie pod opieką Sicherheitswehry i Reichswehry, sprowadzi w ostateczności niebezpieczeństwo podobne, jakie spotkało tu Polaków, na Niemców na Pomorzu i w Poznańskim. Odcierpią za wybryki Niemców tutejszych niewinni Niemcy w byłym zaborze pruskim, cieszący się dziś zupełnym równouprawnieniem językowym i obywatelskiem.

Inaczej być nie może. Gdy wzburzenie szersze przybierze rozmiary, a zwiększają je napływający coraz liczniej wygnañcy polscy z Malborka, Kisielca, Prabut, Biskupca, przyjdzie musi do tego, że i władze polskie, strzegące ładu i porządku oraz bezpieczeństwa obywateli niemieckich na równi z Niemcami, staną się bezsilne wobec woli lu-

du, którą tak się zawsze zastawiają władze niemieckie.

Odzywają się już głosy wyraźnie pod tym względem w byłej dzielnicy pruskiej. Wiece w Śremie, Środzie, Wronkach uchwały rezolucje, wzywające rząd polski w związku z ekscesami Niemców przeciw ludności polskiej do zastosowania energicznych środków odwetowych, a więc do natychmiastowego usunięcia wszystkich niemieckich urzędników z dotychczasowych stanowisk oraz internowania Niemców w kraju, o ile gwałty miałyby się powtórzyć.

Przestrach przed skutkami teroru — tego szalu germańskiego ogarnia szerokie koła niemieckie w byłej dzielnicy pruskiej. Zwolują wiece i apelują do rozsądku, który ostatecznie musi zwyciężyć, gdyż jest dosyć Niemców, rozumiejących konieczność współzycia zgodnego obu narodowości.

Mamy nadzieję, że władze polskie nie dopuszczą do tego, ażeby teror niemiecki wywołał na Pomorzu i w Poznańskim skutki podobne do czynów „kulturalnych“ Niemców.

Tego rodzaju postępowanie nie jest zresztą do pomysłenia już ze względu na sam charakter narodowy Polaków, którzy nigdy nie byłiby zdolni do popełniania gwałtów nad bezbronnymi. Jeśli więc możemy, że rząd nie dopuści do ekscesów ze strony polskiej, to mamy na myśli jedynie ekscesy pojedynczych osób — odruchy mimowolne.

Ale i te miejsca mieć nie powinny.

Restauracja przy Hotelu Manteuffla Zachodnia 45

Codziennie **OBIADY** od godziny 12 — 4-ej po 22 m.
Wykwintne **Kolacja a la carte**

Akcja wojsk polskich

WARSZAWA, 12 września (PAT.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 12 września:

Wzdłuż Dniestru, Gnilej Lipy i Górnego Bugu aż do Krystynopola zwykła wymiana strzałów.

Na północ od Hrubieszowa oddziały nasze przeszły Bug i zajęły miejscowość Bendzinki, Bystraki, Lubom, Horodno, Butner i dotarły do Zamszan.

W rejonie na wschód od Brześcia zajęto po zakończonych walkach Kobryń, biorąc 180 jeńców 48 i 57 dywizji sowieckiej i odcinając pancerkę bolszewicką.

Dalej ku północy obustronna działalność patroli wywiadowczych.

Na Suwalszczyźnie sytuacja bez zmiany.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

Kombinacje handlowe Anglii z Sowdepją.

Chorsea, 11 września (PAT) niu posiedzenie z L'oyd Geor- Radio. Kamieniew opuścił gem. Słychać że spotkanie dzisiaj) Anglię udając się w to przyszło do skutku nietylko różnego rodzaju propozycje rządu angielskiego w celu przedstawienia ich w Moskwie dla o-mówienia z rządem sowieków. Lloyd George przedłożył przedstawienia ich w Moskwie dla o-mówienia z rządem sowieków. Kamieniew i Krassin pozostaje nadal w Londynie. Kamieniew i Krassin odbyli wczoraj po połud- zakeji handlowych z Rosją.

Gen. Awerescu do Cziczierina.

Berlin, 11 września (PAT)— Radio. Z Bukaresztu donoszą: Rumuński prezydent ministrów gen. Awerescu wystosował do Cziczierina następującą depe- szę: Rząd rumuński wyraża w go powodu gotów omówić z rządem Rad sposoby, które powinny doprowadzić do podjęcia stosunków i wypowia- da życzenia zawarcia w tym względzie układów.

Nasza flotylla w walce z bolszewikami.

Warszawa, 11 września (PAT) — Min. robót publicznych komunikuje: Do ogłoszonego w prasie w dniu 31 b. m. komunikatu naczelnego dowództwa o flotylli wiślanej w walce z bolszewikami. Dyrekcja polskiej żeglugi państwowej dodaje następujące szczegóły. Przedstawione w komunikacie naczelnego dowództwa zachowanie się flotylli wiślanej zasługują na tem większe uznanie, że dotyczy nie tylko przydzielonej statkom załogi wojskowej, lecz i funkcyjnarzyszy cywilnej żeglugi państwowej, która z całym

swym personelem technicznym i administracyjnym została na mocy rozporządzenia władz oddana do dyspozycji władz wojskowych. Wszelkie potrzeby przewozowe i całkowity ruch statków dla celów wojskowych załatwiane były w porozumieniu z dowództwem okręgowym linii wodnych, część zaś statków była uzbrojona przez główne dowództwo. Na wszystkich tych statkach pełniły służbę oprócz załóg wojskowych całe załogi cywilne z odwagą, poświęceniem, i z należytem zrozumieniem powagi sytuacji.

Igrzyska Olimpijskie.

Warszawa, 11 września PAT Polski Komitet igrzysk olimpijskich komunikuje: w tych dniach zakończyły się w Antwerpji zawody piłki nożnej na 7 olimpiadzie. Do zawodu stanęły wszystkie prawie państwa europejskie nadto Stany Zjednoczone tak że na boisku stadionu stanęło 11 państwowych drużyn reprezentacyj-

nych złożonych z najlepszych foodbalistów amatorów świata.

Pierwsze miejsce i mistrzostwo olimpijskie zajęła Czechosłowacja, która poraz pierwszy w dziejach Olimpia stanęła w stadionie obok innych narodów niepodległych. Drugie miejsce zajęła również niespodzianie Norwegja, trzecie Holandja, czwarte Danja. W pobitem potu znalazły się najmniejekiwanej Anglija ojczyzna foodbalu. Francja, Ameryka. Wio-

chy i inne. O to wyniki niektórych spotkań Czechosłowacja — Szwecja 1—0, Czechosłowacja — Jugostawia 3—0, Czechosłowacja — Norwegja 4—0, Norwegja — Anglija 9—1, Hiszpania — Danja 1—0, Polska reprezentacja państwowa w piłce nożnej wiałomo nie brała udziału w zawodach olimpijskich.

